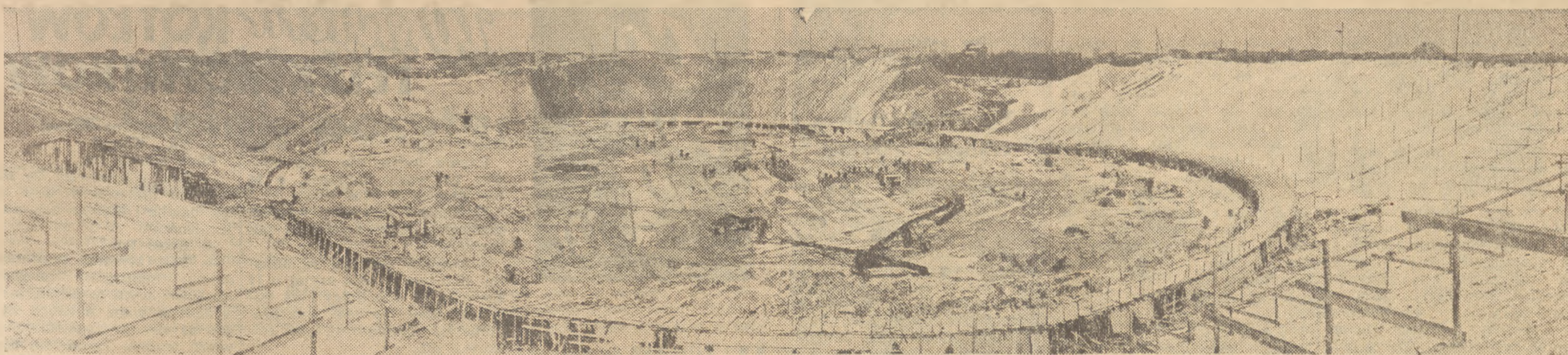




Tak oto wygląda już Stadion Festiwalowy

Foto: Szperko i Plekowiak (CAF)

Tow. Bierut przyjął ambasadora Rumunii

1 Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut przyjął w dniu 25 bm. Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Rumuńskiego Republiki Ludowej w Polsce Mariana Florea Ionescu.

Wizyty pożegnalne b. ambasadora ZSRR N. Michajłowa

W dniu 25 bm. dotychczasowy Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny ZSRR w Polsce — Nikołaj Michajłow — złożył wizyty pożegnalne 1 Sekretarzowi KC PZPR — Bolesławowi Bierutowi, Przewodniczącemu Rady Państwa — Aleksandrowi Zawadzkiemu i Prezowi Rady Ministrów — Józefowi Cyrankiewiczowi.

WIOSNA



W pierwsze pogodnie dni wiosenne parki, ogrody i place Warszawy zapelnily sie dziecmi. Zdjęcie: Na placu Konstytucji.

O ponad 10 proc. wzrosną w br. wydatki państwa na oświatę

Z obrad Komisji Sejmowych

24 bm. — w drugim dniu trwających do późnych godzin wieczornych obrad Sejmowej Komisji Oświaty, Nauki i Kultury, omówiono sprawę związane z projektami budżetu na rok bieżący — w zakresie szkolnictwa ogólnokształcącego, zawodowego i wyższego oraz nauki.

Jak wynika z obrad Komisji, dzięki znacznym nakładom państwa na rozwój oświaty, już w ub. roku wykonane zostały całkowicie zadania planu 6-letniego w zakresie udzielenia dzieciom nauki w pełnych 7-klasowych szkołach podstawowych. Do szkół tych uczęszcza obecnie 87 proc. uczących się dzieci. Szkolnictwo ogólnokształcące otrzymało w ciągu roku ub. 365 nowych budynków.

Prelimnowane na rok bieżący wydatki na oświatę —

Wyższe w stosunku do roku ub. o 10,8 proc. oraz wzrastające o 7,6 proc. wydatki na szkolnictwo zawodowe — wpłyną na dalszy rozwój naszego szkolnictwa podstawowego i średniego.

Omawiając sprawę szkolnictwa wyższego, na które przewiduje się sumy o 17,3 proc. wyższe w stosunku do roku ubiegłego, z uznaniem podkreślono, że szczególnie poważne pozycje budżetowe przeznaczono na rozwój wyższych szkół technicznych, rolniczych i studiów zaocznych.

W wyniku wydatków przeznaczonych na poprawę warunków socjalnych studentów przybędzie w tym roku 39 nowych domów studenckich, tak że w bieżącym roku z mieszkań w tych domach korzystać będzie łącznie 54 tys. młodzieży kształcącej się na wyższych uczelniach.

Sejmowa Podkomisja Komunikacji, Łączności i Żegluzi, która obradowała 25 bm. pod przewodnictwem posła Ignacego Skowrońskiego, omówiła zagadnienia dotyczące resortów: kolei, transportu drogowego i lotniczego, łączności i żegluzi.

Zanimi Rozespondować

Zanotuj sobie jeden z adresów, które podajemy na str. 4.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 74 (1524) B Warszawa, poniedziałek 28 marca 1955 r.

Cena 20 groszy

Halo, podajemy meldunek z Muranowa!

Brygada Włodarczyka walczy o I miejsce

(Obsługa własna)

Warszawa. Przed nami leży mały zeszyt z napisem: „Książeczka oszczędności materiałów budowlanych. Brygada Franciszka Włodarczyka, Muranów ZBMW-2 blok 333a”.

Zaledwie 28 dni minęło od dnia podpisania umowy o przedsięwzięcie budowlane. W tym czasie brygada Włodarczyka z Muranowa i Józka Staszewskiego z ZBMW-7. Podpisując umowę o współzawodnictwie w stosowaniu metody Szyszyńskiego i Zawłowa, polegającej na oszczędnym gospodarowaniu cegłą, na wmurowaniu każdego kawałka cegły i oszczędzaniu zaprawy, 6-osobowa brygada Włodarczyka zobowiązała się oszczędzać 5 sztuk cegły na 1 m sześciu, oszczędzając systematycznie 230 proc. normy, utrzymać miejsce pracy we wzorowym porządku.

Na stanowisku brygady Franka Włodarczyka

26 dni marca, kiedy pogoda niezbyt sprzyja młodym murarzom to niewiele, a jednak... Zajrzyjmy do książeczki brygady Franka.

Od 1 marca zaoszczędzili 2066 sztuk cegły, tj. 6,8 sztuk na jeden metr sześciu, a więc prawie o dwie cegły więcej niż się zobowiązali. Z normą — trochę gorzej. Wiadomo — śniegi i marcowe przymrozki nie są sprzymierzeńcami murarza. Przeciętą normą brygady w marcu — 219 procent, ale już w ciągu ostatnich ciepłych dni chłopcy „podciągają”, wykonując około 270 procent.

Obecnie brygada Włodarczyka pracuje na wysokości drugiego piętra. Kiedy zaczęli prace, było tylko jedno piętro i nieuprządkowany teren pozostawiony przez poprzednią brygadę. Dziś na budowie czysto, cegły ułożone nie ma zbędnego gruzu. Młodzi murarze

twierdzą, że jeśli pogoda dopisze, na 1 maja na dachu „swego domu” zatkną czerwoną chorągiewkę.

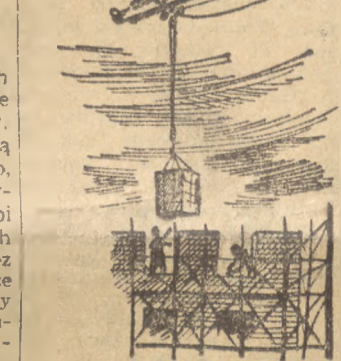
Szkoda jednak, że dotychczas

Trudno mówić o osiągnięciach brygady Włodarczyka, nie wspominając o majstrze tow. Skorupskim. Zawsze służy radą młodym murarzom, dba o to, by materiał był na czas przygotowany. Zresztą — lubi swych chłopców i jest z nich naprawdę zadowolony. Nie bez dumy mówi tow. Skorupski, że młodzi murarze z brygady Franka nigdy nie skończą pracy wcześniej, dopóki nie wyrobą całej zaprawy, że pomagają i wskazują możliwości oszczędzania brygadzie cieleskiej lub betoniarzkiej, że od 1 kwietnia będą szkolić nowych murarzy.

Młodzi murarze z Muranowa mają wiele entuzjazmu i ambicji, aby zająć pierwsze miejsce

we współzawodnictwie z zespołem Staszewskiego.

Szkoda jednak, że dotychczas



na apel brygady Włodarczyka i Staszewskiego odpowiedziały nieletnie brygady z warszawskich budów, że cenną i ciekawą pracę młodych murarzy zbyt mało propagują zarządy ZMP i organizacje związkowe.

ST. BOLIMOWSKA

Wielki Konkurs Przedsięwzięcia

Z jakiego kraju PRZYJEDZIE TWOJ PRZYJACIEL

Zdjęcie 15



Zaledwie ukazał się ostatni odcinek konkursu, zaczęły w redakcji dzwonić telefony. Zapytywano nas, czy celowo zrobiliśmy czerwoną plamę na zdjęciu. Nie, nie celowo. Są to kontury mapy, która jednak z przyczyn technicznych wyszła rzeczywiście niezbyt wyraźnie. Wobec tego zamieszczamy ten sam odcinek po raz drugi. Jest to 15 — ostatni odcinek naszego konkursu „Z jakiego kraju przyjdzie twój przyjaciel?” Do ciebie, drogi Czytelniku, należy odpowiedzieć.

Uwaga: Przypominamy, że ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 30 marca br. (decyduje data stempla pocztowego).

(Na str. 4 zamieszczamy kupon konkursowy).

Na wielkim wiecu paryżan Niezależności, bezpieczeństwa, rozbrojenia i pokoju pragnie naród francuski

Jak już donosiliśmy, w dniu 23 marca, gdy w Radzie Republiki rozpoczęła się debata nad układami paryskimi, ludność Paryża zebrała się w Wielodniemie Zimowym na wielkim wiecu zorganizowanym przez Komitet Walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Na wiecu tym uchwalona została rezolucja, która głosi m. in.:

Oświadczamy raz jeszcze, że jesteśmy stanowczo przeciwni

Najlepsi — delegatami na III Kongres Pokoju

W różnych miejscowościach kraju odbywały się zebrania, na których społeczeństwo wybiera swych delegatów na III Ogólnopolski Kongres Pokoju. Uczestnicy zebrania organizowanego przez Komitetu Frontu Narodowego i Komitetu Obródców Pokoju, delegują na Kongres najlepszych spośród siebie ludzi, cieszących się ogólnym szacunkiem i poważaniem, wyróżniających się aktywną pracą społeczną.

Spotkanie młodzieży Polski, CSR i NRD

(Telefon wł.). 26 bm. w Librecu (Czechosłowacja) odbyło się spotkanie młodzieży polskiej, czeskiej i niemieckiej. Na Placu Bojowników o Pokój kilkuset delegatów z trzech sąsiadujących ze sobą krajów spotkało się ponad 6 tysięcy młodych Czechów.

Następnie uczestnicy spotkania wzięli udział w obradach, w czasie których przemawiali przedstawiciele młodzieży polskiej, Czechosłowacji i Niemiec. Przemawiała także przedstawicielka SFMD — Cheng Yun.

(K. K.)

Na 12 estradach wystąpią zespoły artystyczne

W Warszawie na placu Dzierżyńskiego, koło Mostu Śląsko-Dąbrowskiego, przed Pałacem Kultury i Nauki na placu im. Stalina i na Bielanach rozpocznie się już wkrótce budowa czterech wielkich estrad. Na estradach tych podczas Festiwalu wystąpią polskie i zagraniczne zespoły młodzieżowe. Ponadto w ośmiu innych punktach miasta ustawione zostaną mniejsze estrady.

W atmosferze krytyki odbywają się zebrania sprawozdawczo — wyborcze w pow. sieradzkim

W ostatnich dniach w powiecie sieradzkim odbyło się jedenaście zebrań sprawozdawczo — wyborczych. Na zebraniach członkowie ZMP krytycznie oceniają dotychczasową pracę oraz wysuwają wnioski dla dalszej działalności organizacji.

Ciekawe było zebranie we wsi Ostrow. W referacie sprawozdawczym zwrócono uwagę na słabą współpracę ZMP z Gromadzką Radą Narodową. W dyskusji zetempowcy aktywniejszymi byli członkowie ZMP, którzy wyrażali swoje opinie. Wskazywali na brak zainteresowania pracą tow. Matławskiej, która nie wypełniała swoich obowiązków jako świetlicowca. Przewodniczący GRN tow. Kaluza zwrócił się do młodzieży z prośbą o pomoc w lustrowaniu sadow oraz w renowowaniu blaskawicy na temat dostaw obojętne. Jednocześnie tow. Kaluza zobowiązał się w imieniu GRN do udzielenia pomocy świetlicy gromadzkiej.

W Grabowie np. zetempowcy zobowiązali się pomóc przy budowie szkoły, a 12 członków tego koła postanowili ponadto przespacerować 3 dni w powiecie lasami przy melioracji. Ekipa ta utworzyła grupę kolaryską — w ten sposób przyjemnie połączono z pozytywnym zetempowcy udając się do pracy przy melioracji pojadą zarazem na piękna kolarską wycieczkę.

JOZEF GROBELNY ZP ZMP Sieradz

ZSRR proponuje zawarcie konwencji w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych zakazu broni atomowej i wodorowej

Wywiad wicemin. Gromyki dla agencji TASS

LONDYN. Dnia 24 marca przedstawiciel ZSRR w podkomisji rozbrojenia ONZ, obradującej w Londynie, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. A. Gromyko, udzielił wywiadu korespondentowi agencji TASS w Londynie, w którym czytamy m. in.:

Pytanie: Jak oceniacie osiągnięcia niektórych polityków zachodnich oraz doniesienia niektórych gazet zachodnich, jakoby trudności, z jakimi spotkała się podkomisja rozbrojenia ONZ, wywołało stanowisko Związku Radzieckiego?

Odpowiedź: Podobnych osiągnięć polityków krajów zachodnich, jak również doniesień niektórych gazet zachodnich — nie można oceniać inaczej niż jako próbe wprowadzenia w błąd międzynarodowej opinii publicznej co do tego, kto w rzeczywistości ponosi odpowiedzialność za sytuację powstałą w Londynie na naradzie w sprawie redukcji zbrojeń państw oraz zakazu broni atomowej.

Czyli się to wyraźnie w celu niedopuszczenia do osiągnięcia porozumienia międzynarodowego w tych kwestiach i w celu kontynuowania wyścigu zbrojeń, zwiększenia liczebności sił zbrojnych i produkowania na jeszcze szerszą skalę broni atomowej i wodorowej.

Pytanie: Czy możecie wyjaśnić, na czym polega istota propozycji rządu radzieckiego, rozpatrywanych obecnie w podkomisji, biorąc pod uwagę, że na łamach prasy zachodniej ukazują się doniesienia, w których zawarte są próby wybudzenia wątpliwości co do polityki Związku Radzieckiego w kwestii redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej?

Odpowiedź: W dniu 18 marca rząd radziecki złożył w podkomisji propozycję zawarcia konwencji międzynarodowej w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Rząd ZSRR zapropowuje, aby u podstaw tej konwencji znalazły się znane propozycje Francji i Anglii z 11 czerwca 1954 roku, których zasadnicze tezy nie są sprzeczne ze stanowiskiem Związku Radzieckiego w kwestii redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Chodźcie NASZE

Będzie w tym artykule mowa o rzeczach, mogłoby się wydawać, dla większości ludzi nie najbardziej atrakcyjnych, mianowicie o leżbach. Prosząc więc Czytelnika o cierpliwość, zapewniamy, że będą to w każdym razie leżby niezwykłe — nie tyle może co do ich wielkości, ile co do ładunku spraw ludzkich, w każdej z tych leżb zawartych. Tyle wstępu. Zaczynamy.

26.1 miliardów złotych. Tyle było w roku ubiegłym. W r. 1955 będzie 28,9 miliardów... Nie, chyba nie tak. Miliard — słowo okrągłe, ładne, ale nie dla każdego ma ono swoją wymowę. Spróbujmy je więc „przetłumaczyć”.

Tysiąc złotych — suniła niegdyś, może na już za nią kupić garnitur albo 4 pary butów. Jeżeli w banknotach stu złotych — będzie z tego dość wypadły płetki. A teraz wyobraźmy sobie, że na podłodze dużej sali rozkładamy, jeden obok drugiego, tysiące takich płetkówek. Użyłbymy tu drugą sumę, jakiej nikt z nas nigdy w życiu, jak to się mówi, na oczy nie widział: tysiąc tysięcy, czyli milion złotych. Ale nie koniec na tym. Skoro wkroczyliśmy już w krainę leżb olbrzymich, brnijmy śmiało dalej. Nie zapomniamy, że nasza sala ma nie tylko dość powiększoną, ale i wysokość niemałą. Postanowimy więc z tego skorzystać i oto na rozłożoną już warstwę tysiąca złotych płetkówek zaczynamy kłaść warstwę następną. Ułożymy już w ten sposób drugi milion, trzeci, dziesiąty, setny... Aż wreszcie, po wielu godzinach pracy ułożyliśmy tysiąc milionów, czyli miliard złotych.

Nie dajmy sobie jednak rozpuścić wyobraźni i przedstawmy sobie, że długą tę i wyzerowaną pracę powtarzamy w 28 latach 28 razy, po czym dorzucamy jeszcze do tego tzw. „końcówkę” w postaci „głupich” 900 milionów — i oto wreszcie uzyskaliśmy sumę 28,9 miliardów złotych.

Teraz, gdy możemy już bardziej plastycznie układować sobie ogrom tej leżby, przypomnijmy, że jest to suma, którą zgodził się projektować budżet na rok 1955 państwo nasze, zamierza wydatkować w tym roku na szkoły, wyższe uczelnie, podręczniki i literaturę plekna, na budowę nowych szpitali i izb porodowych, na kulturę i sztukę, na rozwój sportu i na rozwój naszej nauki, na szkolnictwo zawodowe i na ubezpieczenia społeczne, słowem — na wszystko to, co budżet określa jako usługi socjalne i kulturalne.

Przyjrzyjmy się niekiedy z objętą tą sumą pożyty budżetu. Będą to co prawda znowu leżby, ale zgodnie z danym na wstępie przyrzeczeniem, leżby niezwykłe ciekawe. Oto pierwsza z nich: 7,5 milarda złotych. Tyle przewiduje się w tym roku na oświatę łącznie ze szkołami podstawowymi. Znacząco to m. in., że w szkołach podstawowych i licealnych uczyć się będą w tym roku prawie 3 miliony 600 tysięcy dzieci i młodzieży, a więc o 184 tysiące uczniów więcej niż w roku ubiegłym. Znacząco to również, że bardzo blisko jest czas, kiedy wszystkie dzieci polskie w wieku szkolnym objęte będą pełnym siedmioletnim nauczaniem.

Na naukę i szkolnictwo wyższe budżet przewiduje 3 miliardy złotych. Znacząco to: 150 tysięcy studentów szkół wyższych, 39 nowych domów akademickich i internatów, wzrost dotacji na stółki akademickie. Oznacza to również 10 nowych Instytutów naukowo-badawczych, znaczne rozszerzenie badań naukowych, podporządkowanych naszym potrzebom rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Zbudujemy w br. 192 tysiące nowych izb mieszkalnych, 1.120 milionów złotych przeznaczamy na remonty kapitałowe w domach mieszkalnych. Czy zaspokoi to wszystkie nasze niezłomne potrzeby mieszkaniowe? Nie. Czy mimo to oznacza to jednak poważną poprawę w tej dziedzinie? Na pewno.

A tak się stać musi. Bowiem chodzi o nasza byt, o naszą gospodarkę.

Jednym z podstawowych źródeł naszego dochodu narodowego jest przemysł socjalistyczny. Jego stały wzrost jest warunkiem nieustannego wzrostu produkcji przemysłowej i rolniej, a więc wzrostu stopy życiowej naszego narodu. Toteż na potrzeby przemysłu przeznaczamy 14,6 milarda złotych, szczególną troską otaczając przemysł ciężki — podstawę całej naszej gospodarki narodowej.

Trudno nie pamiętać o sytuacji młodzieży narodowej, w jakiej odbywa się nasze budownictwo, nasza pokojowa praca. Pamiętamy o porożkach Dullesa i Churchilla, nie zapomniamy o wilemskim apetycie na nasze ziemie zachodnie, jak przejawiały popierany przez nich Adenauera. Ale na straży naszych granic stoi potężne, wyposażone w najnowsze broń Wojsko Polskie. Nie żałujemy wysiłków, by zapewnić naszej armii wszystko, czego potrzeba dla skutecznej obrony kraju. Toteż na potrzeby dalszego wzmocnienia obronności naszej Ojczyzny budżet tegoroczny przewiduje sumę 11,9 milarda złotych.

Przedstawiliśmy w skrócie niektóre z pozycji projektu budżetu na rok 1955. Skąd pewność, że budżet ten zrealizujemy? Stąd przede wszystkim, że jest to nasz budżet. Ze od nas, od każdego z nas zależy czy uzyskamy zaplanowany na ten rok wzrost produkcji środków wytwórczości o 6 procent, czy też produkcji rolniej o 6,2 proc. Realne możliwości dla tego wzrostu stwarza nasze budownictwo — w postaci budowy nowych fabryk, rozbudowy i unowocześnienia produkcji w istniejących już zakładach, w postaci coraz większej i lepszej pomocy przemysłu dla wsi. Od nas, od naszej woli, od naszych umiejętności zależy przekucie tych możliwości w rzeczywistość.

Jednym z najważniejszych czynników w walce o realizację planu jest obniżka kosztów własnych produkcji. Wiele mamy do zrobienia w tej dziedzinie do zarzucenia, wiele czasu, pracy ludzkiej, surowca i paliwa marnotrawimy na skutek nieudolności lub obojętności. A przecież nasz to czas, nasza praca, nasze surowce i nasze paliwo, przecież zarówno marnotrawstwo, jak i oszczędność na nas idą rachunek. Walczmy więc o to, by w bieżącym roku rachunek ten był jak najpomysłniejszy.

Zbliża się V Światowy Festiwal Młodzieży. Wielkie to wydarzenie witalny patriotyczny czynem produkcyjnym, zobowiązaniem, których realizację rozpoczynamy już od dziś. Niech więc główną treścią naszego współzawodnictwa przedfestiwalowego stanie się walka o obniżkę kosztów produkcji.

W chwili, gdy piszemy to słowo, nad projektem budżetu obradują Komisje Sejmowe. Na posiedzeniu Podkomisji Przemysłu posłowie — górniczy, metalowcy, działacze polityczni — krytykowali poszczególne resorty naszego przemysłu ciężkiego, którego produkcja jest jeszcze zbyt droga. Aby wykonać planowaną obniżkę kosztów w tym przemyśle o 2 miliardy 100 mln. złotych, należy — wskazywał członkowie Podkomisji — bardziej niż dotychczas przestrzegać dyscypliny plan, bardziej uprzedliwie walczyć z brakorobstwem, o wysoką jakość produkcji, z nieporządkami w gospodarce materiałowej itp.

Owe 2 miliardy to tylko część ogólnej sumy 7,5 milarda złotych. Sumę tę musimy przeliczyć w roku bieżącym obniżką kosztów produkcji. Od tego zależy poprawa naszego bytu, od tego zależy dalszy rozwój naszej gospodarki narodowej. Od tego zależy, czy możliwości zawarte w naszych planach, których odpowiedzialnie jest nasz budżet, przekształcone zostaną w rzeczywistość.

A tak się stać musi. Bowiem chodzi o nasza byt, o naszą gospodarkę.

„Chcę żyć inaczej – lepiej, pożyteczniej”

Upłynęło już kilkanaście dni od opublikowania na łamach „Sztandaru Młodych” listu Anny. Jej gorący apel o dopomożenie w odnalezieniu własnej drogi do lepszego, pożyteczniejszego życia, został podchwycony przez wielu Czytelników. Otrzymujemy listy, w których autorzy wskazują czy też przykładem własnych, pokonywanych trudności przeszkód – pragną pomóc Annie rozwinąć traplę, a w jej miejsce, lub też, podobnie jak Anna, pragną pomocy.

Drukując poniżej kilka z tych listów nie chcemy dać Annie gotowej recepty, jak winna postąpić. Na pewno będzie musiała dobrze przemyśleć wypowiedzi Czytelników. Może pamiętając nasz apel napisze do nas jeszcze raz – o podjętej decyzji, albo... z prośbą o dalszą pomoc?

I ja to kiedyś przeżywałam

PRZECZYTAŁAM Twój list zamieszczony na łamach „Sztandaru Młodych”. Wywnioskowałam z niego, że jesteś mniej więcej w tym wieku co ja i przeżywałam taką samą rozterkę, jaką ja przeżywałam w tym wieku. Nie jestem jednak taką jak Ty, ale dziewczyną z koleją i ostatnią córką. Rodzice moi posiadają gospodarstwo o powierzchni 4 ha. W 1950 roku uczęszczałam do szkoły, zostawiając uczennicą liceum ogólnokształcącego, którego nie ukończyłam z powodu trudnych warunków materialnych. Po opuszczeniu szkoły zaczęłam szukać pracy i przeżywałam takie samo rozczarowanie jak Ty, gdyż nie mogłam znaleźć zajęcia, a w domu nie było co robić. Zaczęłam tęsknić za miastem, za szkołą, za towarzystwem. Stałam się obojętna na wszystko. Myślałam, że już nigdy w życiu nie będę zadowolona, że nigdy nie otrzymam pracy.

Zycie moje stało się zupełnie inne z chwilą, gdy otrzymałam pracę w mieście, gdzie mogłam korzystać ze wszelkiego rodzaju rozrywkę, gdzie mam grono koleżanek. Po prostu sama się nie poznaję, bo jestem naprawdę szczęśliwa, zadowolona, wesół i myślę, że mi lepiej w życiu nie będzie. A to wszystkim dzięki temu, że pracuję dzięki temu, że widzę przed sobą drogę do coraz lepszego, pożyteczniejszego życia. Tym bardziej, że przez pracę uczę się w zaostrzonym liceum rolniczym i mam nadzieję, że w październiku br. zdam maturę i otrzymam dyplom agronoma.

Na samą myśl o tym radość mnie ogarnia, bo wtedy będę już naprawdę lepiej i pożyteczniej. Jestem przekonana, że i Twoje życie się zmieni z chwilą, gdy otrzymasz pracę, która da Ci to wszystko, czego teraz pragniesz, da Ci zadowolenie.

MARIA TOMASZEWSKA
Świdnica

WARSZAWA
TEATRY
Ateneum – „Chatterton” – godz. 19. Ludwik – „Jędrzej” – godz. 19. Operetka – „Noc w Wenecji” – godz. 19. Opera – „Romeo i Julia” – godz. 19. Vilharmia – „Recital fortepianowy” – godz. 20. Powszechny – „Synalek z szaleństwem” – godz. 19. Nowe Wierszawy – „Doncey i symfonia” – godz. 19. Estrada – „Kopciuszko” – występy teatru „Halka” – godz. 16. Bałtycki – „Psychiczna zagadka” – godz. 19.30. Kieles – „Bardzo dobra rzecz” – godz. 19.30.

RYNIA
Minskwa – „Kantata” – godz. 14.15. 19.20. Praha – „Kantata” – godz. 14.15. 19.20. Palladium – „Wesołe gwiazdy” – godz. 14.15. 19.20. Slask – „Sędziaci obywateli” – godz. 14.15. 19.20. Atlantic – „Cena za złość” – godz. 14.15. 19.20. Polonia – „Himn dla Korsakowa” – godz. 14.15. 19.20. Mał – „Aleksander” – godz. 14.15. 19.20. Miód – „Kobiety” – godz. 14.15. 19.20. Ochota – „Tajemnica gościnna” – godz. 14.15. 19.20. Stolica – „Siermięta niedźwiedzi” – godz. 14.15. 19.20. Syrena – „Cena strachu” – ses. I i II – godz. 11.14. 17.20. Teatr – „Przygody w tajgach” – godz. 14.15. 19.20. Łódź – „Szwedzka zapalniczka” – godz. 17.19. Olsztyn – „Kolejność” – godz. 17.19. Radom – „Straszyna w gościach” – godz. 17.19.

RADIO
PONIEDZIAŁEK
Program II – na fal 367 m
Program II – na fal 367 m
Wiedomości – 7.00, 7.40, 8.00, 19.15, 21.20, 23.50
Od 5.35 do 7.45 Transmisja
Muzyka – 7.45, 8.00, 8.15, 8.30, 8.45, 9.00, 9.15, 9.30, 9.45, 10.00, 10.15, 10.30, 10.45, 11.00, 11.15, 11.30, 11.45, 12.00, 12.15, 12.30, 12.45, 13.00, 13.15, 13.30, 13.45, 14.00, 14.15, 14.30, 14.45, 15.00, 15.15, 15.30, 15.45, 16.00, 16.15, 16.30, 16.45, 17.00, 17.15, 17.30, 17.45, 18.00, 18.15, 18.30, 18.45, 19.00, 19.15, 19.30, 19.45, 20.00, 20.15, 20.30, 20.45, 21.00, 21.15, 21.30, 21.45, 22.00, 22.15, 22.30, 22.45, 23.00, 23.15, 23.30, 23.45, 24.00, 24.15, 24.30, 24.45, 25.00, 25.15, 25.30, 25.45, 26.00, 26.15, 26.30, 26.45, 27.00, 27.15, 27.30, 27.45, 28.00, 28.15, 28.30, 28.45, 29.00, 29.15, 29.30, 29.45, 30.00, 30.15, 30.30, 30.45, 31.00, 31.15, 31.30, 31.45, 32.00, 32.15, 32.30, 32.45, 33.00, 33.15, 33.30, 33.45, 34.00, 34.15, 34.30, 34.45, 35.00, 35.15, 35.30, 35.45, 36.00, 36.15, 36.30, 36.45, 37.00, 37.15, 37.30, 37.45, 38.00, 38.15, 38.30, 38.45, 39.00, 39.15, 39.30, 39.45, 40.00, 40.15, 40.30, 40.45, 41.00, 41.15, 41.30, 41.45, 42.00, 42.15, 42.30, 42.45, 43.00, 43.15, 43.30, 43.45, 44.00, 44.15, 44.30, 44.45, 45.00, 45.15, 45.30, 45.45, 46.00, 46.15, 46.30, 46.45, 47.00, 47.15, 47.30, 47.45, 48.00, 48.15, 48.30, 48.45, 49.00, 49.15, 49.30, 49.45, 50.00, 50.15, 50.30, 50.45, 51.00, 51.15, 51.30, 51.45, 52.00, 52.15, 52.30, 52.45, 53.00, 53.15, 53.30, 53.45, 54.00, 54.15, 54.30, 54.45, 55.00, 55.15, 55.30, 55.45, 56.00, 56.15, 56.30, 56.45, 57.00, 57.15, 57.30, 57.45, 58.00, 58.15, 58.30, 58.45, 59.00, 59.15, 59.30, 59.45, 60.00, 60.15, 60.30, 60.45, 61.00, 61.15, 61.30, 61.45, 62.00, 62.15, 62.30, 62.45, 63.00, 63.15, 63.30, 63.45, 64.00, 64.15, 64.30, 64.45, 65.00, 65.15, 65.30, 65.45, 66.00, 66.15, 66.30, 66.45, 67.00, 67.15, 67.30, 67.45, 68.00, 68.15, 68.30, 68.45, 69.00, 69.15, 69.30, 69.45, 70.00, 70.15, 70.30, 70.45, 71.00, 71.15, 71.30, 71.45, 72.00, 72.15, 72.30, 72.45, 73.00, 73.15, 73.30, 73.45, 74.00, 74.15, 74.30, 74.45, 75.00, 75.15, 75.30, 75.45, 76.00, 76.15, 76.30, 76.45, 77.00, 77.15, 77.30, 77.45, 78.00, 78.15, 78.30, 78.45, 79.00, 79.15, 79.30, 79.45, 80.00, 80.15, 80.30, 80.45, 81.00, 81.15, 81.30, 81.45, 82.00, 82.15, 82.30, 82.45, 83.00, 83.15, 83.30, 83.45, 84.00, 84.15, 84.30, 84.45, 85.00, 85.15, 85.30, 85.45, 86.00, 86.15, 86.30, 86.45, 87.00, 87.15, 87.30, 87.45, 88.00, 88.15, 88.30, 88.45, 89.00, 89.15, 89.30, 89.45, 90.00, 90.15, 90.30, 90.45, 91.00, 91.15, 91.30, 91.45, 92.00, 92.15, 92.30, 92.45, 93.00, 93.15, 93.30, 93.45, 94.00, 94.15, 94.30, 94.45, 95.00, 95.15, 95.30, 95.45, 96.00, 96.15, 96.30, 96.45, 97.00, 97.15, 97.30, 97.45, 98.00, 98.15, 98.30, 98.45, 99.00, 99.15, 99.30, 99.45, 100.00, 100.15, 100.30, 100.45, 101.00, 101.15, 101.30, 101.45, 102.00, 102.15, 102.30, 102.45, 103.00, 103.15, 103.30, 103.45, 104.00, 104.15, 104.30, 104.45, 105.00, 105.15, 105.30, 105.45, 106.00, 106.15, 106.30, 106.45, 107.00, 107.15, 107.30, 107.45, 108.00, 108.15, 108.30, 108.45, 109.00, 109.15, 109.30, 109.45, 110.00, 110.15, 110.30, 110.45, 111.00, 111.15, 111.30, 111.45, 112.00, 112.15, 112.30, 112.45, 113.00, 113.15, 113.30, 113.45, 114.00, 114.15, 114.30, 114.45, 115.00, 115.15, 115.30, 115.45, 116.00, 116.15, 116.30, 116.45, 117.00, 117.15, 117.30, 117.45, 118.00, 118.15, 118.30, 118.45, 119.00, 119.15, 119.30, 119.45, 120.00, 120.15, 120.30, 120.45, 121.00, 121.15, 121.30, 121.45, 122.00, 122.15, 122.30, 122.45, 123.00, 123.15, 123.30, 123.45, 124.00, 124.15, 124.30, 124.45, 125.00, 125.15, 125.30, 125.45, 126.00, 126.15, 126.30, 126.45, 127.00, 127.15, 127.30, 127.45, 128.00, 128.15, 128.30, 128.45, 129.00, 129.15, 129.30, 129.45, 130.00, 130.15, 130.30, 130.45, 131.00, 131.15, 131.30, 131.45, 132.00, 132.15, 132.30, 132.45, 133.00, 133.15, 133.30, 133.45, 134.00, 134.15, 134.30, 134.45, 135.00, 135.15, 135.30, 135.45, 136.00, 136.15, 136.30, 136.45, 137.00, 137.15, 137.30, 137.45, 138.00, 138.15, 138.30, 138.45, 139.00, 139.15, 139.30, 139.45, 140.00, 140.15, 140.30, 140.45, 141.00, 141.15, 141.30, 141.45, 142.00, 142.15, 142.30, 142.45, 143.00, 143.15, 143.30, 143.45, 144.00, 144.15, 144.30, 144.45, 145.00, 145.15, 145.30, 145.45, 146.00, 146.15, 146.30, 146.45, 147.00, 147.15, 147.30, 147.45, 148.00, 148.15, 148.30, 148.45, 149.00, 149.15, 149.30, 149.45, 150.00, 150.15, 150.30, 150.45, 151.00, 151.15, 151.30, 151.45, 152.00, 152.15, 152.30, 152.45, 153.00, 153.15, 153.30, 153.45, 154.00, 154.15, 154.30, 154.45, 155.00, 155.15, 155.30, 155.45, 156.00, 156.15, 156.30, 156.45, 157.00, 157.15, 157.30, 157.45, 158.00, 158.15, 158.30, 158.45, 159.00, 159.15, 159.30, 159.45, 160.00, 160.15, 160.30, 160.45, 161.00, 161.15, 161.30, 161.45, 162.00, 162.15, 162.30, 162.45, 163.00, 163.15, 163.30, 163.45, 164.00, 164.15, 164.30, 164.45, 165.00, 165.15, 165.30, 165.45, 166.00, 166.15, 166.30, 166.45, 167.00, 167.15, 167.30, 167.45, 168.00, 168.15, 168.30, 168.45, 169.00, 169.15, 169.30, 169.45, 170.00, 170.15, 170.30, 170.45, 171.00, 171.15, 171.30, 171.45, 172.00, 172.15, 172.30, 172.45, 173.00, 173.15, 173.30, 173.45, 174.00, 174.15, 174.30, 174.45, 175.00, 175.15, 175.30, 175.45, 176.00, 176.15, 176.30, 176.45, 177.00, 177.15, 177.30, 177.45, 178.00, 178.15, 178.30, 178.45, 179.00, 179.15, 179.30, 179.45, 180.00, 180.15, 180.30, 180.45, 181.00, 181.15, 181.30, 181.45, 182.00, 182.15, 182.30, 182.45, 183.00, 183.15, 183.30, 183.45, 184.00, 184.15, 184.30, 184.45, 185.00, 185.15, 185.30, 185.45, 186.00, 186.15, 186.30, 186.45, 187.00, 187.15, 187.30, 187.45, 188.00, 188.15, 188.30, 188.45, 189.00, 189.15, 189.30, 189.45, 190.00, 190.15, 190.30, 190.45, 191.00, 191.15, 191.30, 191.45, 192.00, 192.15, 192.30, 192.45, 193.00, 193.15, 193.30, 193.45, 194.00, 194.15, 194.30, 194.45, 195.00, 195.15, 195.30, 195.45, 196.00, 196.15, 196.30, 196.45, 197.00, 197.15, 197.30, 197.45, 198.00, 198.15, 198.30, 198.45, 199.00, 199.15, 199.30, 199.45, 200.00, 200.15, 200.30, 200.45, 201.00, 201.15, 201.30, 201.45, 202.00, 202.15, 202.30, 202.45, 203.00, 203.15, 203.30, 203.45, 204.00, 204.15, 204.30, 204.45, 205.00, 205.15, 205.30, 205.45, 206.00, 206.15, 206.30, 206.45, 207.00, 207.15, 207.30, 207.45, 208.00, 208.15, 208.30, 208.45, 209.00, 209.15, 209.30, 209.45, 210.00, 210.15, 210.30, 210.45, 211.00, 211.15, 211.30, 211.45, 212.00, 212.15, 212.30, 212.45, 213.00, 213.15, 213.30, 213.45, 214.00, 214.15, 214.30, 214.45, 215.00, 215.15, 215.30, 215.45, 216.00, 216.15, 216.30, 216.45, 217.00, 217.15, 217.30, 217.45, 218.00, 218.15, 218.30, 218.45, 219.00, 219.15, 219.30, 219.45, 220.00, 220.15, 220.30, 220.45, 221.00, 221.15, 221.30, 221.45, 222.00, 222.15, 222.30, 222.45, 223.00, 223.15, 223.30, 223.45, 224.00, 224.15, 224.30, 224.45, 225.00, 225.15, 225.30, 225.45, 226.00, 226.15, 226.30, 226.45, 227.00, 227.15, 227.30, 227.45, 228.00, 228.15, 228.30, 228.45, 229.00, 229.15, 229.30, 229.45, 230.00, 230.15, 230.30, 230.45, 231.00, 231.15, 231.30, 231.45, 232.00, 232.15, 232.30, 232.45, 233.00, 233.15, 233.30, 233.45, 234.00, 234.15, 234.30, 234.45, 235.00, 235.15, 235.30, 235.45, 236.00, 236.15, 236.30, 236.45, 237.00, 237.15, 237.30, 237.45, 238.00, 238.15, 238.30, 238.45, 239.00, 239.15, 239.30, 239.45, 240.00, 240.15, 240.30, 240.45, 241.00, 241.15, 241.30, 241.45, 242.00, 242.15, 242.30, 242.45, 243.00, 243.15, 243.30, 243.45, 244.00, 244.15, 244.30, 244.45, 245.00, 245.15, 245.30, 245.45, 246.00, 246.15, 246.30, 246.45, 247.00, 247.15, 247.30, 247.45, 248.00, 248.15, 248.30, 248.45, 249.00, 249.15, 249.30, 249.45, 250.00, 250.15, 250.30, 250.45, 251.00, 251.15, 251.30, 251.45, 252.00, 252.15, 252.30, 252.45, 253.00, 253.15, 253.30, 253.45, 254.00, 254.15, 254.30, 254.45, 255.00, 255.15, 255.30, 255.45, 256.00, 256.15, 256.30, 256.45, 257.00, 257.15, 257.30, 257.45, 258.00, 258.15, 258.30, 258.45, 259.00, 259.15, 259.30, 259.45, 260.00, 260.15, 260.30, 260.45, 261.00, 261.15, 261.30, 261.45, 262.00, 262.15, 262.30, 262.45, 263.00, 263.15, 263.30, 263.45, 264.00, 264.15, 264.30, 264.45, 265.00, 265.15, 265.30, 265.45, 266.00, 266.15, 266.30, 266.45, 267.00, 267.15, 267.30, 267.45, 268.00, 268.15, 268.30, 268.45, 269.00, 269.15, 269.30, 269.45, 270.00, 270.15, 270.30, 270.45, 271.00, 271.15, 271.30, 271.45, 272.00, 272.15, 272.30, 272.45, 273.00, 273.15, 273.30, 273.45, 274.00, 274.15, 274.30, 274.45, 275.00, 275.15, 275.30, 275.45, 276.00, 276.15, 276.30, 276.45, 277.00, 277.15, 277.30, 277.45, 278.00, 278.15, 278.30, 278.45, 279.00, 279.15, 279.30, 279.45, 280.00, 280.15, 280.30, 280.45, 281.00, 281.15, 281.30, 281.45, 282.00, 282.15, 282.30, 282.45, 283.00, 283.15, 283.30, 283.45, 284.00, 284.15, 284.30, 284.45, 285.00, 285.15, 285.30, 285.45, 286.00, 286.15, 286.30, 286.45, 287.00, 287.15, 287.30, 287.45, 288.00, 288.15, 288.30, 288.45, 289.00, 289.15, 289.30, 289.45, 290.00, 290.15, 290.30, 290.45, 291.00, 291.15, 291.30, 291.45, 292.00, 292.15, 292.30, 292.45, 293.00, 293.15, 293.30, 293.45, 294.00, 294.15, 294.30, 294.45, 295.00, 295.15, 295.30, 295.45, 296.00, 296.15, 296.30, 296.45, 297.00, 297.15, 297.30, 297.45, 298.00, 298.15, 298.30, 298.45, 299.00, 299.15, 299.30, 299.45, 300.00, 300.15, 300.30, 300.45, 301.00, 301.15, 301.30, 301.45, 302.00, 302.15, 302.30, 302.45, 303.00, 303.15, 303.30, 303.45, 304.00, 304.15, 304.30, 304.45, 305.00, 305.15, 305.30, 305.45, 306.00, 306.15, 306.30, 306.45, 307.00, 307.15, 307.30, 307.45, 308.00, 308.15, 308.30, 308.45, 309.00, 309.15, 309.30, 309.45, 310.00, 310.15, 310.30, 310.45, 311.00, 311.15, 311.30, 311.45, 312.00, 312.15, 312.30, 312.45, 313.00, 313.15, 313.30, 313.45, 314.00, 314.15, 314.30, 314.45, 315.00, 315.15, 315.30, 315.45, 316.00, 316.15, 316.30, 316.45, 317.00, 317.15, 317.30, 317.45, 318.00, 318.15, 318.30, 318.45, 319.00, 319.15, 319.30, 319.45, 320.00, 320.15, 320.30, 320.45, 321.00, 321.15, 321.30, 321.45, 322.00, 322.15, 322.30, 322.45, 323.00, 323.15, 323.30, 323.45, 324.00, 324.15, 324.30, 324.45, 325.00, 325.15, 325.30, 325.45, 326.00, 326.15, 326.30, 326.45, 327.00, 327.15, 327.30, 327.45, 328.00, 328.15, 328.30, 328.45, 329.00, 329.15, 329.30, 329.45, 330.00, 330.15, 330.30, 330.45, 331.00, 331.15, 331.30, 331.45, 332.00, 332.15, 332.30, 332.45, 333.00, 333.15, 333.30, 333.45, 334.00, 334.15, 334.30, 334.45, 335.00, 335.15, 335.30, 335.45, 336.00, 336.15, 336.30, 336.45, 337.00, 337.15, 337.30, 337.45, 338.00, 338.15, 338.30, 338.45, 339.00, 339.15, 339.30, 339.45, 340.00, 340.15, 340.30, 340.45, 341.00, 341.15, 341.30, 341.45, 342.00, 342.15, 342.30, 342.45, 343.00, 343.15, 343.30, 343.45, 344.00, 344.15, 344.30, 344.45, 345.00, 345.15, 345.30, 345.45, 346.00, 346.15, 346.30, 346.45, 347.00, 347.15

